

## Motywowanie uczniów do nauki

*"Dajcie mi wystarczająco długą dźwignię i wystarczająco mocną podpórę, a sam jeden poruszę cały glob."*

Archimedes

Do każdego działania, każdy człowiek potrzebuje motywacji. Czym jest motywacja? Motywacja to znajomość odpowiedzi na pytanie DLACZEGO? Dlaczego się uczysz? Dlaczego chodzisz do szkoły? Na to pytanie nasi uczniowie muszą umieć odpowiedzieć. I mimo tego, że są dopiero w szkole podstawowej, na początku swojej edukacji, im szybciej to zrobią tym lepszy i pewniejszy będzie ich start. Motywacja jest motorem sukcesu. Uczeń, który wie kim pragnie być, wyobraża sobie swoją przyszłość, potrafi dokonać wizualizacji, chętniej pracuje, by osiągnąć cel. Posiada motywację wewnętrzną do podejmowania wysiłku. Są wśród naszych uczniów dzieci, które już w czwartej klasie deklarują, że będą np. lekarzami weterynarii, jeśli będziemy je utwierdzać w słuszności i atrakcyjności tego postanowienia będą pracowały, by osiągnąć swój cel. Dziecko w młodszym wieku szkolnym chętnie uczy się, by sprawić radość swoim rodzicom lub swojej pani, jeśli jest dla niego kimś ważnym. Wyobraża sobie jak bardzo ucieszy się mama, gdy opowie o swoim szkolnym sukcesie. Takie sytuacje przyniosą zadowolenie także dziecku i dadzą początek motywacji wewnętrznej. Obie formy motywacji: wewnętrzna i zewnętrzna rozwijają się obok siebie. Stosowane metody motywowania zewnętrznego mogą wpływać na motywację wewnętrzną. Motywacja wewnętrzna jest przede wszystkim emocjonalną reakcją na czynność. Motywacja zewnętrzna łączy pomyślnie wykonanie zadania z osiągnięciem pewnych celów, które dla ucznia mają pożądaną wartość.

By zmotywować ucznia do nauki nauczyciel nagradza. Trzeba bardzo uważać, by nagroda nie stała się jedynym celem działania ucznia. Aby tak się nie stało (i nie zanikła motywacja wewnętrzna) należy pamiętać, że:

- nagroda nie może być zbyt atrakcyjna - jeśli będziemy nagradzać Jasia wysokimi nagrodami za np. pamięciowe opanowywanie angielskich słówek, a Wojtkowi za takie same osiągnięcia damy nagrody minimalne, to po zaprzestaniu nagradzania Jaś nie będzie miał ochoty na kontynuację nauki, podczas gdy Wojtek będzie robił to nadal. Wytłumaczy sobie sam po co uczy się słówek i może nawet znaleźć w wykonywaniu tego polecenia przyjemność lub zrobić z ćwiczeń przyjemną zabawę. W książce Elliota Aronsona "Człowiek Istota społeczna" opisano eksperyment, w którym brały udział dwie grupy studentów. Zostali oni zaproszeni do rozwiązywania łamigłówek. Pierwszego dnia wszyscy pracowali za darmo. Drugiego dnia jedna grupa za rozwiązanie kolejnych części łamigłówki otrzymywała zapłatę, podczas gdy druga robiła to wciąż bez zapłaty. Trzeciego dnia nie płacono żadnej grupie. Studenci z grupy, która od początku pracowała bezpłatnie do zadania podeszli z takim samym zapałem jak w dniach poprzednich. Studenci, których pozbawiono pieniędzy, stracili zupełnie zainteresowanie łamigłówką. Nagradzanie czynności, które same w sobie są atrakcyjne zmniejsza ich atrakcyjność. Studenci nieopłacani wytworzyli sobie własną motywację do podejmowania zadania, studenci opłacani byli sterowani zewnątrz i ich aktywność została uwarunkowana zewnątrz.
- nie nagradzamy samej wykonanej czynności, lecz osiągnięcie postawionego celu.

Nagroda powinna być potwierdzeniem znaczących i cennych osiągnięć ucznia, a nie celem uczenia się. Dlatego powinna być niespodzianką i raczej nie należy jej wcześniej zapowiadać.

Jedną z form nagrody jest umiejętnie stosowana pochwała. Umiejętnie, bowiem zdarza się że nauczyciel udzielając pochwały bezwiednie karze ucznia. (np. napisałeś wspaniałą pracę , przeczytaj nam swoje wypracowanie - zwraca się nauczyciel do ucznia który panicznie boi się publicznego czytania, dla niektórych wzorowych uczniów traumatycznym przeżyciem bywa wystąpienie na apelu ).

Kara to także sposób motywowania uczniów do nauki. Karą mogą być słabe oceny lub groźba innych sankcji, które nie są przyjemne dla ucznia (np. powiadomienie rodziców o braku postępów w nauce). Jeśli kara jest poważna uczeń starając się jej uniknąć może podjąć wykonanie zadania. Nigdy jednak pod wpływem kary nie powstanie wewnętrzna motywacja do nauki. Jeśli zagrozimy dziecku, że w przypadku przyłapania na ściąganiu otrzyma ocenę niedostateczną, to jeśli nie jest wewnętrznie zmotywowane - z nauki nic nie będzie, natomiast postara się, by nauczyciel nie zauważył, że ściąga.

By zmotywować ucznia do nauki należy kierować jego uwagę na praktyczną użyteczność wiedzy, którą ma przyswoić. Nigdy nie powinniśmy uciekać się do przekazywania takich informacji: "jeśli się nie nauczysz tabliczki mnożenia, to nawet nie będziesz mógł zrobić zakupów" lub " jeśli się nie nauczysz liczyć to każdy będzie mógł cię oszukać". W ten sposób uczniowie zamiast koncentrować się na opanowaniu materiału rozmyślają o nieudanej przyszłości i całym złu, które wkrótce będzie musiało stać się ich udziałem. Wskażmy raczej konkretnie, gdzie można wykorzystać zdobyte umiejętności i wiedzę, uświadamiamy uczniom związek nauki szkolnej z życiem na zewnątrz szkoły. Często się zdarza, że uczniowie pytają: po co mam się tego uczyć, to nie będzie mi do niczego potrzebne? Dlatego zadaniem nauczyciela jest wskazanie praktycznego zastosowania wiedzy zawartej w realizowanym programie i rozwianie wątpliwości ucznia.

Uczniów możemy też motywować do nauki wprowadzając dobrze przemyślaną rywalizację. Pod warunkiem, że każdy uczestnik ma równe szanse

na zwycięstwo. W przeciwnym razie pokonani mogą czuć wstyd, upokorzenie, a nawet wykazywać zachowania agresywne. Jeśli uczniowie walczą w zespołach, a składy są nierówne dochodzi do konfliktów między grupami i w grupie przegranej, której uczestnicy zawsze znajdą "kozła ofiarnego," by przypisać mu winę za niepowodzenie. Niestety sama obserwowałam awantury po szkolnych turniejach koszykówki, czy siatkówki pełne wyzwisk, a nawet rękoczynów. Potem te konflikty przenoszą się na całe życie szkolne i poza szkolne, a w toaletach można przeczytać, co kto o kim myśli. Niejeden "koziół ofiarny" po przegranej drużyny w sztafecie wypłakiwał u mnie swoje nieszczęście. Duże znaczenie w motywowaniu uczniów do nauki ma osobowość nauczyciela: sukces odniesie nauczyciel miły, życzliwy, wyrozumiały, sprawiedliwy, spokojny, ale wymagający i konsekwentny. Nasi absolwenci przychodząc do szkoły w odwiedziny pytają zwykle o nauczycieli, którzy byli wymagający, tych zapamiętują na długie lata i oceniają pozytywnie. Uczniowie nie cenią wygórowanych ocen, gdy mają poczucie, że na nie nie zasłużyli. (Przyszła kiedyś do mnie uczennica, której nauczyciel wstawił dodatkowe, wysokie oceny, których nie chciała, bo miała świadomość, że na nie nie zapracowała, autorytet nauczyciela legł w gruzach).

Nauczyciel powinien zawsze dążyć do tego, by uczeń podejmował wysiłek zdobywania kompetencji i wiedzy dlatego, że jest to jego wewnętrzną potrzebą, a więc powinien używać takich metod, które przekształcą motywację zewnętrzną w motywację wewnętrzną. Choć bardzo nas cieszy, gdy mamy poczucie że uczeń robi coś dla nas, bo nas lubi. Tak dzieje się w klasach młodszych, gdy Pani jest największym autorytetem.

Motywacja wewnętrzna związana jest z potrzebą samodeterminacji, poczucia że robię coś, bo chcę, bo mnie to interesuje i sprawia przyjemność. Aby tak było uczeń musi dysponować odpowiednim poziomem wiedzy i kompetencji dla zdobywania kolejnych umiejętności.

By rozwijać wewnętrzną motywację ucznia należy:

- pielęgnować wrodzoną potrzebę samorzutnego uczenia się, poznawania i badania otaczającej rzeczywistości, czyli stwarzać jak najwięcej sytuacji umożliwiających uczniom samodzielne poznawanie, pozwalać eksperymentować, wykorzystywać zainteresowania uczniów,
- obudzić ciekawość dla nauki szkolnej poprzez stosowanie odpowiednich metod nauczania: stawianie problemów do rozwiązania, zachęcanie do dyskusji, pozwalanie na własną interpretację zagadnień,
- wyzwalać ambicję poprzez stosowanie pochwał, dostrzeganie wysiłku ucznia, wskazywanie analogii do poczynań ludzi ważnych,
- pokazywać perspektywy dalszego kształcenia, a nawet pracy zawodowej,
- przekonać o praktycznej przydatności nauki szkolnej,
- pracować nad pozytywnym nastawieniem do nauki, która jest najnaturalniejszą funkcją człowieka, podobnie jak spanie czy oddychanie - właściwą każdemu człowiekowi od momentu urodzenia. Małe dziecko z ogromną łatwością przyswaja przecież codziennie dziesiątki nowych informacji.

Kształcenie szkolne powinno być przyjemne zarówno dla nauczycieli jak i dla uczniów (zgodnie z wizją naszej szkoły) dlatego planując drogę do osiągnięcia wyznaczonego celu należy wybierać, kiedy tylko można, takie działania, które wydadzą się uczniom nagradzające. Np. lekcja przyrody w terenie, czy lekcja polskiego w pracowni komputerowej.

Ogromne znaczenie dla motywacji ma podnoszenie wiary w siebie. Dlatego warto uświadamiać uczniom ich mocne strony, ale wskazywać także te słabsze, nad którymi muszą pracować. Na godzinie wychowawczej można porozmawiać z uczniami o ich mocnych stronach i zaproponować zrobienie medalu za to, co jest tą mocną stroną. Dobrze by było popracować nad dyspozycją intelektualną dziecka, która może wpłynąć na lepszą pracę

i osiąganie szkolnych sukcesów, i przed lekcją przeprowadzić krótkie ćwiczenia naprzemiennie, które przyniosą odprężenie i koordynację pracy obydwu półkul mózgowych.